

Biuro Analiz Sejmowych

OPINIA ZLECONA

Prof. nadzw. dr hab. Władysław Huszcza

Uniwersytet Przyrodniczy w Lublinie

Ekspert unijnej organizacji rolniczej Copa-Cogeca

BAS-2767/12A

Warszawa, 24 października 2012 r.

Opinia

**dotycząca proponowanych rozwiązań w rządowym projekcie ustawy
o ośrodkach ochrony roślin (druk 740)**

I. Teza

Projekt w aktualnie proponowanej wersji wymaga weryfikacji i merytorycznego uzupełnienia.

II. Uwagi do projektu

Na wstępie dokonywanej analizy projektu ustawy o środkach ochrony roślin stwierdzam iż przedmiotowy projekt w aktualnie proponowanej wersji w znacznej mierze nie spełnia wymogów zarówno w aspekcie merytorycznym jak też możliwości stosowania w praktyce zawartych w nim zaleceń. Stąd też aktualna wersja wyżej wymienionego projektu powinna być zweryfikowana, zaś najbardziej kontrowersyjne zalecenia w nim zawarte powinny zostać zmodyfikowane.

Jedne z najbardziej kontrowersyjnych sformułowań zawartych w tymże projekcie ustawy dotyczą artykułów 23 oraz 24. Otóż artykuł 23 mówi, iż „środek ochrony roślin, który został wprowadzony do obrotu, przed upływem okresu ważności zezwolenia na jego wprowadzenie do obrotu lub pozwolenia na handel równoległy, po upływie tego okresu może:

- 1) pozostać w obrocie przez okres 6 miesięcy po upływie okresu ważności tego zezwolenia albo pozwolenia,
- 2) być unieszkodliwiany, składowany i stosowany przez okres 12 miesięcy po upływie okresu, o którym mowa w pkt.1.

W tym sformułowaniu jest zawarta sprzeczność decyzji projektodawcy, gdyż okres ważności wydanego zezwolenia na obrót środka ochrony roślin jest okresem zawierającym gwarancję, zarówno jego skuteczności jak też bezpieczeństwa ekologicznego w określonym zezwoleniem okresie i warunkach przechowywania.

Natomiast proponowany tolerancyjnie okres 6 miesięcy w żaden sposób nie zapewnia wyżej wspomnianych gwarancji - jednocześnie stawia pod znakiem zapytania rzetelność przeprowadzonej oceny zakresu zmian jakościowych danego środka ochrony roślin w czasie jego składowania. Przyjęcie za dopuszczalne pozostawienie w obrocie środków ochrony roślin przez okres 6 miesięcy, po upływie ważności zezwolenia, stwarza zagrożenie stosowania w praktyce rolniczej środków chemicznych nie spełniających wymogów w zakresie ich skuteczności jak też bezpieczeństwa dla środowiska naturalnego w tym również dla człowieka i zwierząt.

Tym bardziej, iż w tymże artykule w punkcie 2, zawarte sformułowanie: „może być unieszkodliwiany, składowany i stosowany przez okres 12 miesięcy po upływie okresu, o którym mowa w pkt.1 - zawiera sprzeczność samą w sobie, gdyż sam projektodawca w tym stwierdzeniu sugeruje jednocześnie zarówno możliwość unieszkodliwiania jak też składowania i stosowania w praktyce bez potrzeby dodatkowych badań czy też atestów.

Z kolei w art. 24 pkt. 1 projektodawca proponuje dalej idący w kontrowersyjnym stwierdzeniu postulat - by środek ochrony roślin wprowadzony do obrotu pozostawał w obrocie i był stosowany po upływie terminu jego ważności przez okres do 12 miesięcy włącznie, jeżeli wyniki badań trwałości tego środka ochrony roślin przeprowadzone przez laboratorium posiadające certyfikat dobrej praktyki laboratoryjnej wydany na podstawie przepisów o substancjach chemicznych i ich

mieszaninach lub uzyskany w innym państwie członkowskim Unii Europejskiej na podstawie przepisów obowiązujących w tym państwie, potwierdzają jego przydatność do zastosowania zgodnie z przeznaczeniem. Otóż w tym artykule zawarte są bardzo istotne sprzeczności, przede wszystkim gwarantowana w tymże art. możliwość dopuszczenia do obrotu „przeterminowanych” środków ochrony roślin na rok czasu, jest niczym innym jak pozwoleniem na zużytkowanie w praktyce rolniczej zalegających remanentów chemicznych preparatów ochrony roślin, które jak wiadomo w zależności od warunków przechowywania poszczególnych z nich egzemplarzy, jak też zawartej w nich substancji aktywnej - mogą stanowić produkty bardzo zróżnicowane pod względem chemicznym, wykazujące zarówno bardzo zróżnicowaną skuteczność działania jak też różny stopień zaawansowania przemian chemicznych w zakresie substancji stanowiących ich składnik aktywny. Stąd też w praktyce rolniczej jest niemożliwe, aby poszczególne egzemplarze środków ochrony roślin znajdujące się w obrocie można było przetestować pod względem ich jakości.

Natomiast wybiórcza próba przedstawiona do oceny przez podmiot zainteresowany, stwarza zagrożenie przekazania do stosowania w praktyce rolniczej preparatów o niskiej skuteczności jak też stanowiących poważne zagrożenie dla środowiska naturalnego oraz zdrowia człowieka.

Wyżej wymieniony zapis ustawy budzi również zastrzeżenia natury prawnej - ponieważ stwarza on możliwość dopuszczenia do obrotu przeterminowanych środków ochrony roślin tylko przez niektóre zainteresowane podmioty gospodarcze, posiadające możliwość wykonania dodatkowych badań trwałości danego środka ochrony roślin. Natomiast pozbawia takiej możliwości wszystkich pozostałych dystrybutorów, którzy znajdują się w podobnej sytuacji gromadzenia zasobów chemicznych, zaś gremialnie nie są w stanie uzyskać takiej akceptacji.

Zbyt ogólnikowym jest również stwierdzenie zawarte w tymże artykule mówiące o możliwości wykonywania badań trwałości środków ochrony roślin przez laboratoria posiadające certyfikat dobrej praktyki laboratoryjnej wydany na podstawie przepisów o substancjach chemicznych i ich mieszaninach lub uzyskany w innym państwie członkowskim Unii Europejskiej na podstawie przepisów obowiązujących w tym państwie.

Opinia została sporządzona przez eksperta zewnętrznego, który został wskazany przez komisję sejmową.

Opinia wyraża pogląd Autora i nie może być utożsamiana ze stanowiskiem służb prawnych Kancelarii Sejmu.

W tym stwierdzeniu brak jest sprecyzowania zakresu przepisów obowiązujących w wymienionym państwie członkowskim Unii Europejskiej, które powinny gwarantować poprawność wydanego pozwolenia na stosowanie przeterminowanych środków ochrony roślin.

Generalnie należy stwierdzić, że tenże artykuł zawiera sprzeczność samą w sobie, gdyż dopuszcza on możliwość wydawania niezbyt dokładnych opinii o trwałości i bezpieczeństwie poszczególnych środków ochrony roślin przez laboratoria dokonujące oceny.

Tym bardziej, iż ustawowo przeterminowane substancje chemiczne – przede wszystkim ze względów bezpieczeństwa - podlegają nakazowi utylizacji. Z kolei artykuł 25.1. zawierający stwierdzenie iż działalność gospodarcza w zakresie wprowadzania środków ochrony roślin do obrotu lub konfekcjonowania tych środków jest działalnością regulowaną w rozumieniu przepisów o swobodzie działalności gospodarczej i wymaga wpisu do rejestru przedsiębiorców wykonujących działalność w zakresie wprowadzania środków ochrony roślin do obrotu lub konfekcjonowania tych środków.

Jak też w odniesieniu do wyżej wymienionego sformułowania - w ust. 3 zawarte stwierdzenie, iż przedsiębiorca wykonujący działalność gospodarczą, o której mowa w ust. 1 w zakresie obrotu środkami ochrony roślin jest obowiązany:

- 1) zapewnić, aby osoby dokonujące zbycia środków ochrony roślin ostatecznemu nabywcy:
 - a) ukończyły szkolenie w zakresie doradztwa dotyczącego środków ochrony roślin w Rzeczypospolitej Polskiej, potwierdzone zaświadczeniem o ukończeniu tego szkolenia.

- Stanowi formę przekazywania odpowiedzialności w zakresie prawidłowego i bezpiecznego stosowania środków ochrony roślin na ostatecznych nabywców środków ochrony roślin za pośrednictwem przedsiębiorców wykonujących działalność gospodarczą, o której mowa w ust. 1. – Jest tym samym formą sędowania odpowiedzialności w wymienionym zakresie, w miejsce konieczności sformułowania ustawowych uwarunkowań.

Ponadto projekt niniejszej ustawy nie dostosowuje zawartych w nim przepisów do aktualnych potrzeb weryfikacji procedury i kryteriów rejestracji pestycydów nowej generacji.

Otóż pestycydy nowej generacji - w większości przypadków posiadają właściwości neurotoksyczne oraz charakteryzują się systemicznym sposobem działania w stosunku do obiektów chronionych. Są to preparaty chemiczne wykazujące długotrwałe oddziaływanie zarówno w stosunku do obiektów chronionych, jak też na środowisko naturalne.

W asortymencie tych środków ochrony roślin zawarte są substancje aktywne, które zachowują swoją aktywność nawet przez okres kilku lat.

Jednym z przykładów są neonicotynoidy. W przypadku tej grupy środków ochrony roślin mamy do czynienia ze specyficznym sposobem ich oddziaływania zarówno w stosunku do obiektów chronionych jak też w stosunku do środowiska naturalnego, a także do człowieka.

W przypadku stosowania środków ochrony roślin posiadających właściwości systemiczne mamy do czynienia z przenikaniem substancji toksycznych do wiązek przewodzących roślin traktowanych tego typu preparatami, gdzie wraz z sokami roślinnymi są transportowane do poszczególnych organów roślin chronionych. Wobec długotrwałego zachowywania aktywności tych preparatów mamy do czynienia również z ich zaleganiem w podłożu (zarówno w glebie jak też w resztkach pozbiorowych). W konsekwencji wyżej wspomniane substancje aktywne lub ich metabolity oddziałują nie tylko na rośliny będące obiektem zabiegu ochrony roślin, ale też na roślinność następczą - uprawianą w kolejnych sezonach wegetacyjnych - na obszarze uprzednio traktowanym tego typu preparatami.

Jednocześnie należy podkreślić, iż bardzo często - właśnie metabolity substancji aktywnych środków ochrony roślin są bardziej toksyczne aniżeli ich substancje macierzyste. Ponadto w znacznej mierze podlegają one kumulacji zarówno w organizmach roślinnych jak też zwierzęcych.

Stąd też, w procedurze rejestracji pestycydów tego typu, niezbędnym jest uwzględnienie kompleksowej analizy oddziaływania zarówno substancji aktywnych jak też ich metabolitów - zarówno na organizmy roślinne jak też zwierzęce, a szczególnie na człowieka.

W aspekcie powyższej informacji staje się oczywistym, iż przyjęte dotychczas założenie, że systemiczne substancje aktywne środków ochrony roślin stosowane dogłębowo (jako zaprawy nasienne) - nie stanowią zagrożenia dla fauny oraz

środowiska w sposób oczywisty jest błędne, gdyż stanowi ono przysłowiową „bombę ekologiczną” o opóźnionym działaniu.

Zagrożenie ekologiczne tego typu środkami ochrony roślin jest tym większe iż przenikają one nie tylko do tkanek wegetatywnych roślin, ale również do organów generatywnych - w tym również do kwiatów i owoców. W związku z powyższym przedostają się także do nektaru i pyłku roślinnego – stanowiąc bardzo istotne zagrożenie dla pożytecznej entomofauny, szczególnie dla entomofauny zapylającej rośliny. W tym kontekście, wywierają one negatywny wpływ nie tylko w zakresie zdrowotności pożytecznych organizmów, ale wręcz na ich przeżywalność.

W tym miejscu należy podkreślić, że egzystencja niektórych gatunków roślinności jest uwarunkowana występowaniem ściśle określonych gatunków zwierząt (głównie zapylających). Jednak należy stwierdzić, że błędnym byłoby założenie, iż tego typu środki ochrony roślin nie mają racji bytu w produkcji roślinnej.

Należy też dobitnie podkreślić, że stosowanie tych preparatów w praktyce rolniczej powinno być uwarunkowane zarówno - stosownymi do stwarzanego przez nie zagrożenia –przepisami, jak też uprzednio przeprowadzonymi kompleksowymi i dogłębnymi badaniami. Wyniki tych badań powinny być powszechnie dostępne dla użytkowników, gdyż dotyczą one zarówno możliwych efektów ekonomicznych uzyskiwanych w konsekwencji ich stosowania, jak też istniejącego zagrożenia wywołaniem negatywnych skutków.

W związku z powyższym, etykiety na opakowaniach środków ochrony roślin powinny zawierać informacje - gdzie tego typu charakterystykę stosowanych środków ochrony roślin zainteresowani mogą uzyskać.

Wyżej wymieniona charakterystyka powinna odzwierciedlać wyniki oceny zarówno skuteczności danego środka ochrony roślin, jak też jego toksyczność dla organizmów zwierzęcych w tym również dla człowieka – co stanowi podstawę do rejestracji tego typu środków ochrony roślin. Zakres badań toksyczności oraz charakteru oddziaływania na naturalne środowisko dopuszczanych do obrotu środków ochrony roślin powinien dotyczyć nie tylko insektycydów, ale również fungicydów oraz herbicydów. W tym kontekście we wspomnianej powyżej charakterystyce należy uwzględnić charakter i czas toksycznego oddziaływania nie tylko substancji aktywnej środków ochrony roślin, ale też poszczególnych jej metabolitów.

W konsekwencji, charakterystyka środków ochrony roślin powinna zawierać nie tylko okres prewencji w stosunku do organizmów zapylających, ale również okres karencji zarówno substancji aktywnej, jak też jej metabolitów.

Tego typu zapis w projekcie proponowanej ustawy jest bezwzględnie potrzebny i uzasadniony. Stąd też, weryfikacja procedury postępowania rejestracyjnego w kontekście dostosowania jej do specyfiki oddziaływania środków ochrony roślin nowej generacji wymaga uzupełnienia we wskazanym powyżej zakresie.

Kolejnym zagadnieniem wymagającym uzupełnienia proponowanej ustawy o środkach ochrony roślin jest uwzględnienie współzrędnego stosowania substancji repelentnych w stosunku do pożytecznej entomofauny - w celu ograniczenia niekorzystnego oddziaływania środków ochrony roślin na środowisko. Wykorzystanie tego typu substancji w ochronie roślin jest niezbędne dla zapewnienia bezpiecznego stosowania środków ochrony roślin toksycznie oddziałujących na pożyteczną entomofaunę – występującego szczególnie w pierwszych dniach po zastosowaniu tych środków.

Zalecenie stosowania wyżej wspomnianych substancji jest uzasadnione w stosunku do roślinności stanowiącej bazę pokarmową dla tychże organizmów - szczególnie w kontekście uprzednio scharakteryzowanego kumulatywnego oddziaływania środków ochrony roślin nowej generacji na pożyteczną entomofaunę.